



KATOLICKI UNIwersYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II

REKTOR

Al. Raclawickie 14; 20-950 Lublin; tel. 81 445-41-20, fax 81 445-41-23; e-mail: rektorat@kul.lublin.pl

Słowo

Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II z okazji świąt Bożego Narodzenia

Drodzy Przyjaciele Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II !

Dochowując wymogu długiej tradycji, w święto św. Szczepana rektor KUL w imieniu społeczności akademickiej kierował do licznych i bardzo nam drogich Przyjaciół KUL, w kraju i na obczyźnie, słowa pozdrowienia i świąteczne życzenia. Także przy okazji tegorocznych świąt Bożego Narodzenia pragniemy ożywić więź z naszymi Przyjaciółmi przez podtrzymanie tego zwyczaju.

I. „W ręce Twe Panie składam ducha mego” (Ps 31, 6)

Wysłuchujemy się uważnie w dzisiejszą liturgię słowa. Uderza nas niezwykle kontrast między jej wymową a słowem Bożym liturgii Narodzenia Pańskiego. Oto w nastroju pokoju i radości, tak żywej i ogarniającej niebo oraz ziemię, wkracza opis męczeństwa diakona Szczepana i zapowiedź Jezusa o czekających Jego uczniów prześladowaniach i cierpieniach. „Z powodu mojego imienia będą was wydawać sądom” – powiada Chrystus. Dlaczego mamy rozważać opis męczeństwa w święta, tak pełne niezwyklego uroku, ciepła i rodzinnej atmosfery? Czyż nie stanowi lepszej okazji do rozważenia tajemnicy męczeństwa okres Wielkiego Postu, kiedy pochylamy się nad misterium Męki Pańskiej?

Chrystus narodził się w Betlejem, aby dać światu miłość i pokój. Przyniósł wiarę i nadzieję, że nawet w najtrudniejszych sytuacjach można ocalić swoje człowieczeństwo, ludzką godność. Narodził się na obrzeżach ówczesnego cywilizowanego świata, w ubogiej szopie, gdyż „nie było miejsca w gospodzie”. Czy to wymarzony scenariusz przyjscia na świat upragnionych przez nas dzieci, a zwłaszcza Boga-Człowieka, który jest naszym Zbawcą?

Urzeka nas w scenie betlejemskiej pokój Maryi i Józefa; urzeka nas pokora towarzysząca akceptacji tej trudnej sytuacji jako części Bożego planu przygotowanego dla

zbawienia świata. Święta Rodzina uczy nas, jak wielkodusznie przyjmować trudne położenie, jak pokładać nadzieję w Bogu, najlepszym Ojcu; także, jak przyjmować cierpienie i czynić ze swego życia dar dla innych. Diakon Szczepan, widząc, że zbliża się moment okrutnej śmierci, nie złorzeczy i nie przeklina swoich prześladowców. Powierając swoje życie Bogu, daje świadectwo heroicznej wiary i miłości – modli się słowami: „Panie, nie poczytaj im tego grzechu!” (Dz 7, 60).

W duchu tej wiary i miłości wyśpiewaliśmy z odwagą antyfonę dzisiejszej liturgii słowa: „W ręce Twe, Panie, składam ducha mego”. W tej perspektywie scena kamienowania św. Szczepana jawi się jako świadectwo miłości do człowieka; miłości wymagającej niejednokrotnie nawet ofiary ze swego życia. Ojciec Święty Benedykt XVI w liście apostolskim *Porta fidei*, ogłaszającym Rok Wiary, wskazuje: „Wiara jest decyzją na to, żeby być z Panem, aby z Nim żyć. «To bycie z Nim» wprowadza do zrozumienia powodów, dla których się wierzy. Wiara, właśnie dlatego, że jest aktem wolności, wymaga również odpowiedzialności społecznej za to, w co się wierzy” (nr 10).

II. „Mieście się na baczności przed ludźmi! Będą was wydawać sądom i w swych synagogach będą was biczować” (Mt 10, 17)

Wyznawanie wiary także w dzisiejszym świecie nierzadko spotyka się z doświadczaniem upokorzeń, szyderstwa, a nawet prześladowań. Św. Szczepan uczy nas, aby te wszystkie niedogodności i cierpienia, aż po heroizm wykluczenia, a nawet męczeńskiej śmierci, przyjąć w nadziei Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, który przyszedł na świat po to, aby śmierć zwyciężyć i dać nam nowe życie.

Także i w naszej Ojczyźnie dialog, wymagający wierności prawdzie i ducha empatii, zastępuje się bezpardonowym, poniżającym ludzką godność, wzajemnym oskarżaniem. Zamiast cierpliwie wsłuchiwać się w racje drugiej osoby, szafujemy epitetami dyskredytującymi naszego brata, w którym widzimy przeciwnika. Dlaczego podnosimy wielki krzyk, zatykamy uszy i chwytamy za kamienie? Co stało się z naszą Ojczyzną, że nazywanie zła po imieniu może być przewrotnie uznane za tzw. mowę nienawiści? Czy nie zatraciliśmy w życiu społecznym szacunku i wrażliwości dla cierpień osób poniżanych, słabych i bezbronnych?

Łączy nas tysiącletnia, chlubna, narodowa i chrześcijańska tradycja. Wszyscy jesteśmy dziećmi jednego Ojca, jesteśmy braćmi Bożego i ludzkiego Syna. Święta Bożego Narodzenia to szczególny czas pojednania. To dlatego, aby nikt w świętą noc Narodzenia Pana nie był sam, zachowujemy tradycję pustego miejsca przy wigilijnym stole. To szczególna okazja, aby powrócić do ciszy betlejemskiej nocy, do pokoju płynącego z serc Maryi i Józefa, do poszanowania tego, co słabe i bezbronne. Może nadszedł czas, aby wypuścić z rąk „słowa-kamienie”, rzucane na forach internetowych, w serwisach informacyjnych, w debacie publicznej czy w rodzinnej kłótni. Bóg stał się człowiekiem i przyszedł do nas jako bezbronne dziecko, które wymaga troski i opieki, które jest zależne od innych. Zechciejmy na nowo podjąć wymagający wysiłek

uczenia się od pokornego Dziecięcia ducha akceptacji własnych i cudzych słabości, ograniczeń; uczmy się wzajemnego szacunku, zaufania, a gdy trzeba, to i heroicznego przebaczenia. Zamiast ducha walki narodzony Pan przynosi nam orędzie pokoju i oddaje się w nasze ręce. Przyjmijmy nowo narodzone Dziecię w naszych braciach z czułą miłością.

III. „Bądź dla mnie skałą schronienia, warownią, która ocala” (Ps 31, 3cd)

Od 1918 roku nasz Uniwersytet niezmiennie kształci studentów w myśl dewizy *Deo et Patriae*, w służbie Bogu i Ojczyźnie. Jako wspólnota akademicka nieustannie zadajemy sobie pytanie o nasze miejsce i powołanie we współczesnym świecie i w naszej Ojczyźnie. W Roku Wiary chcemy głębiej przeżyć i przemyśleć, a nade wszystko dać świadectwo, że nasza katolicka Uczelnia jest nie tylko miejscem prowadzenia rzetelnych badań, profesjonalnych studiów, różnorodnych, ciekawych i dostosowujących się do trudnego rynku pracy; jest przede wszystkim miejscem współtworzenia kultury chrześcijańskiej i dzielenia się wiarą, dającą siłę i radość życia. „Wiara bowiem rośnie, gdy przeżywana jest jako doświadczenie otrzymanej miłości i kiedy jest przekazywana jako doświadczenie łaski i radości. Sprawia ona, że życie wiernych wydaje owoce, ponieważ poszerza serca w nadziei i pozwala na dawanie twórczego świadectwa: otwiera w istocie serca i umysły tych, którzy słuchają, na zaproszenie Pana, aby przyłgnęli do Jego słowa, aby stali się Jego uczniami” (Benedykt XVI, *Porta fidei*, nr 9).

Na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II staramy się uczyć cierpliwie mądrej i trudnej otwartości, nie tylko w uniwersyteckiej auli czy podczas sprawowania liturgii w kościele akademickim KUL, ale także w licznych przestrzeniach aktywności studenckiej (np. w ramach wolontariatu), skierowanej także ku potrzebującym. W duchu prawdy i miłości dążymy do jedności, pamiętając, że jedność to nie płaska jednolitość. Jedność to wierność autentycznym wartościom, ale jednocześnie to szacunek dla poglądów i postaw, także tych osób, które myślą inaczej niż my. Uczymy się współpracować ze sobą, dyskutować i mądrze różnić. Pielęgnowujemy naszą niepowtarzalną indywidualność, ale też szukamy w innych sprzymierzeńców. Bronimy wyznawanych przez nas prawd i wartości, ale też uczymy się kultury polemiki z intelektualnym adwersarzem. Tych idei będziemy bronić, aby nasi studenci, doktoranci i absolwenci budowali społeczne więzi w swoich środowiskach. Poszukując prawdy, jak potrafimy najlepiej, staramy się, aby nikt z członków naszej wspólnoty nie czuł się z niej wykluczony. W tym duchu przyjmujemy w naszym gościnnym domu ludzi różniących się ideowo, ale tak jak my szukających rzetelnie prawdy, aby mogli podjąć dialog w duchu prawdy, wolności i szacunku. Dbamy, aby każdy pracownik czy student, bez względu na swoje przekonania, mógł się realizować na katolickiej Uczelni jako człowiek i chrześcijanin, aby był wyczulony na krzywdę i poniżenie słabszych, aby uczył się odpowiedzialności, „zbiorowego obowiązku” wobec Kościoła i Ojczyzny. W tej wymagającej postawie upatrujemy wierności dziedzictwu naszego wielkiego Patrona, którym jest bł. Jan Paweł II, przez blisko ćwierćwiecze profesor naszej Uczelni.

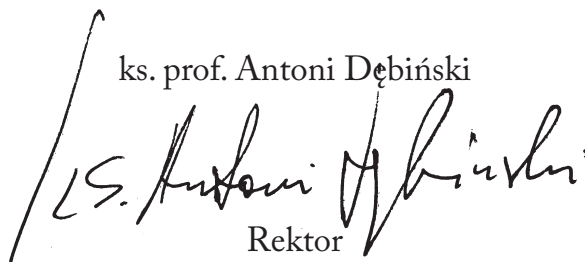
Przygotujemy młodych ludzi do służby społeczeństwu. Kształcimy blisko 18 tys. osób na 41 kierunkach studiów. Podejmujemy nowe inicjatywy. W bieżącym roku akademickim zainaugurowaliśmy działalność Uniwersytetu Otwartego, będącego naszą odpowiedzią na towarzyszącą wielu osobom potrzebę kształcenia się przez całe życie. Poprzez tę inicjatywę mamy nadzieję dotrzeć do szerokiego kręgu osób, które pragną odkrywać talenty i zainteresowania, rozwijać swoje pasje, a także zdobywać kwalifikacje zawodowe. Z proponowanej oferty programowej Uniwersytetu Otwartego mogą skorzystać wszyscy: dorośli, młodzież i dzieci, niezależnie od ich wieku, wykształcenia, miejsca zamieszkania czy obywatelstwa. Jako wyraz uznania i wdzięczności dla Polaków rozsianych po całym świecie planujemy powołanie profesjonalnego uniwersyteckiego Centrum Dziedzictwa Kulturowego Polonii, gromadzącego, opracowującego i upowszechniającego w formie tradycyjnej i elektronicznej szeroko rozumianą spuściznę materialną i kulturalną polskiej emigracji w XX i XXI wieku.

Zapraszamy na Uniwersytet, którego bodaj najpiękniejszy w Polsce dziedziniec zdobi nasz symbol – pomnik przedstawiający w braterskim uścisku bł. Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia. Zapraszamy na KUL ludzi poszukujących autentyzmu, nie znoszących bylejakości, nie lękających się trudnych wyzwań. W uniwersyteckim domu znajdziecie mądrych i inspirujących profesorów; znajdziecie atmosferę powagi i radości, szacunku i przyjaźni, ducha żarliwej wiary i tolerancji; znajdziecie przejawy czcigodnej tradycji i nowoczesną technologię, jedną z największych polskich bibliotek i nowoczesne obiekty sportowe; znajdziecie miejsce, o którym będziecie z dumą mówić po latach – moja *Alma Mater*.

Za dzisiejszym psalmistą zechciejmy jeszcze raz powtórzyć: „W ręce Twoje powierzam ducha mego: Ty mnie odkupisz Panie Boże”. Zechciejmy żarliwie prosić o umocnienie naszej wiary, byśmy swoim życiem świadczyli, tak jak św. Szczepan, o bezgranicznej miłości przychodzącego do nas w pokorze Boga-Człowieka.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia, a także zbliżającego się Nowego Roku w imieniu całej społeczności akademickiej składam naszym Przyjaciołom i wszystkim ludziom dobrej woli najlepsze życzenia Bożego błogosławieństwa. Życzę, aby Jezus Chrystus – Słowo Wcielone – umacniał wiarę, rozpałał miłość i napełniał pokojem. Tylko w Nim jest nasze Zbawienie.

ks. prof. Antoni Dębiński



Rektor

Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II